

JÓZEF PÓŁCWIARTEK

### Gospodarka w dobrach parafialnych starostwa leżajskiego w XVII i w XVIII wieku<sup>1</sup>

Rola plebanii w życiu wewnętrznym wsi pańszczyźnianej stanowi jeden z wielu jeszcze niezbyt jasnych problemów. Znane na ogół zagadnienie udziału plebanii w wyzysku chłopstwa i w jego walce klasowej<sup>2</sup> połowicznie tylko charakteryzuje rolę tej tak ważnej instytucji na wsi, której oddziaływanie na chłopów, obok dworu, było ogromne. Znaczenie to wpływało nie tylko z faktu sprawowania przez nią funkcji duszpasterskiej, a po części i administracyjnej, ale w ogromnej mierze również z tytułu posiadanego uposażenia ziemskiego. Problem gospodarczy tak ważny w życiu plebanii często pociągał za sobą zwichnięcie równowagi w wykonywanych funkcjach, sprowadzając jej działalność do maksymalnego eksploatawania beneficjum i parafian. Gospodarstwo rolne plebanii stawiało ją w roli organizatora własnej produkcji folwarcznej, powodując przez to szereg konfliktów z ciemniejącym chłopstwem, stawiając zasadniczą tamę na drodze tej właśnie działalności, do której była powołana. Związanie swej działalności z gospodarką określało ją faktycznie jako narzędzie feudalnego ucisku i wyzysku.

Znajomość funkcjonowania gospodarczego plebanii stanowi kapitalne źródło poznania nie tylko wielu zagadnień również szlacheckiej gospodarki folwarcznej, ale tak samo i problematyki chłopskiej. Artykuł niniejszy, stanowiący tylko wycinek naszych badań nad gospodarką w dobrach parafialnych diecezji przemyskiej, pragniemy poświęcić funkcji gospodarczej czterech parafii obrządku łacińskiego tejże diecezji, położonych w niegrodowym starostwie leżajskim. Działalność gospodarczą plebanii chcemy przedstawić w ścisłym powiązaniu z problematyką chłopską w tymże starostwie.

Starostwo leżajskie, leżące w dolnym biegu rzeki Sanu, wyodrębniło się w pierwszej połowie XV w. z wielkiej tenuty krzeszowskiej, zajmującej najbardziej na pół-

<sup>1</sup> Aczkolwiek starostwo leżajskie istniało tylko do pierwszego rozbioru Polski, niemniej rozważaniami naszymi obejmujemy również lata po tymże wydarzeniu.

<sup>2</sup> Dostyć szeroko potraktował to zagadnienie M. Zgórnjak, *Rola plebanii w wyzysku chłopstwa i jego walce klasowej na wsi małopolskiej w drugiej połowie XVIII wieku*. „Kwart. Hist.” 1955, nr 4—5.

noc wysunięte tereny województwa ruskiego. Niebawem utworzony tam został odrębny powiat leżajski jako jeden z dziesięciu w ziemi przemyskiej w połowie XV w. Obok rzeszowskiego, łańcuckiego i mościskiego stanowił najmniejszy powiat, który po raz ostatni został wymieniony w źródłach w 1464 r.<sup>3</sup>

W 1433 r. interesujący nas teren liczył 5 osad (Leżajsk, Dębno, Giedlarowa, Sarzyna i Wierzawice)<sup>4</sup>. W 1444 r. pojawiła się wieś Wywłoka<sup>5</sup>, a w 1453 r. Ożanna<sup>6</sup>. W wyniku wielkiej akcji kolonizacyjnej z drugiej połowy XV i początków XVI w. w 1515 r. istniało tam już 11 osad (Leżajsk, Dębno, Giedlarowa, Jelna, Kuryłówka, Ożanna, Rzuchów, Sarzyna, Siedlanka, Wierzawice i Wywłoka) osiadłych na ponad 86 łanach<sup>7</sup>, a w 1565 r. 12 osad (nowa wieś Stare Miasto) o 172 i 3/4 łanach nadziałów chłopskich<sup>8</sup>. W 1578 r. na terenie starostwa pojawiły się 4 nowe wsie, a to: Jastrzębiec, Luchów i Połoin<sup>9</sup> oraz Wola Zarczycka<sup>10</sup>. W 1589 r. istniało już na terenie starostwa 15 osad o ogólnej powierzchni chłopskich nadziałów 149 i 1/4 łanów (Leżajsk, Stare Miasto, Wierzawice, Rzuchów, Siedlanka, Sarzyna, Jastrzębiec, Giedlarowa, Kuryłówka, Dębno, Jelna, Luchów, Połoin<sup>11</sup>, Wola Zarczycka i Ożanna)<sup>12</sup>. W 1605 r. pojawiła się w źródłach nazwa wsi Brzyckiej Woli z Wólką (zwaną później Wólką Łamaną)<sup>13</sup>, w 1608 r. Huciska<sup>14</sup>, a w rok później na obszarze wsi Sarzyny dwie nowe osady, Janda i Ruda<sup>15</sup>. W 1649 r. wymienione zostały na terenie starostwa 24 osady (Leżajsk, Biedaczów, Brzoza, Brzycka Wola, Dębno, Giedlarowa, Hucisko, Jastrzębiec, Jelna, Judaszówka, Kuryłówka, Luchów<sup>16</sup>, Łukowa, Ożanna, Ruda, Rzuchów, Sarzyna, Siedlanka, Stare Miasto, Tarnawiec, Wierzawice, Wola Zarczycka, Wólka Łamana i Wólka Niedźwiedzka)<sup>17</sup>, aczkolwiek nie wszystkie jeszcze jako samodzielne wsie, sześciu bowiem z nich (Biedaczowa, Huciska, Łukowej, Rudy, Tarnawca

<sup>3</sup> P. Dąbkowski, *Podział administracyjny województwa ruskiego i bełzkiego w XV wieku*. Lwów 1939 s. 189.

<sup>4</sup> *Kodex Dyplomatyczny Małopolski*. T. IV. Wyd. F. Piekosiński. Kraków 1905 s. 281 i 284. Z wymienionych osad Leżajsk wyszczególniony został po raz pierwszy w źródłach w 1354 r. (*Codex Diplomaticus Poloniae*. T. I. Wyd. L. Ryszczewski i A. Muczkowski. Warszawa 1847 s. 210), a w 1397 r. otrzymał prawa miejskie (*Diversa Monumenta Historica reperibilia penes Ecclesias R. L. Premislensis (Leżajsk—Parochialis)*. Wyd. M. Podgórski. Resoviae 1883 s. 3—6). Dębno zostało lokowane w 1397 r. (Archiwum Diecezjalne przy Kurii Biskupiej ob. n. iac. w Przemysłu, rkps 1096, Materiały do parafii Leżajsk, s. 347—349), Giedlarowa w 1409 r. (*Zbiór dokumentów małopolskich*. Cz. 1. Wyd. S. Kuraś, Wrocław—Warszawa—Kraków 1962 s. 359—361), Sarzyna na przełomie XIV i XV w., a Wierzawice, jako osada o nazwie patronimicznej, z pewnością w I połowie XIV w., bowiem już w połowie tegoż wieku ustał proces powstawania nazw miejscowości typu patronimicznego (P. Galas, *Ze studiów nad nazwami miejscowymi południowej Małopolski*. „Onomastica” R. VII 1961 s. 102).

<sup>5</sup> *Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej*. T. VIII. Wyd. O. Pietruski i X. Liske. Lwów 1880 s. 120—121.

<sup>6</sup> Tamże, t. XIII s. 325.

<sup>7</sup> Rejestr poborowy starostwa leżajskiego z 1515 r. W: A. Jabłonowski, *Polska XVI wieku pod względem geograficznym i statystycznym*. T. XVIII Cz. I. Warszawa 1903 s. 138—139. W nowych wsiach, Jelnej, Rzuchowie.

<sup>8</sup> *Lustracja starostwa leżajskiego z 1565 r.* W: *Żerela do historyi Urajny-Rusy*. T. II. Wyd. M. Hruszewski. Lwów 1897 s. 172—210.

<sup>9</sup> *Rejestr poborowy starostwa leżajskiego z 1578 r.* W: *Rejestry poborowe województwa ruskiego, głównie ziemi przemyskiej (1526—1628)*, AGAD. A. S. K. Oddz. I rkps 17 k. 409—410. Między 1565 a 1578 r. Kuryłówka wchłonęła Wywłokę.

<sup>10</sup> *Przywilej lokacyjny Woli Zarczyckiej z 1578 r.* Dod. Tyg. do „Gazety Lwowskiej” 1859, nr 18—20, 22—23.

<sup>11</sup> Nazwa tej wsi wystąpiła po raz ostatni w 1609 r. Por. Cienralny Gosudarstwennyj Istoriceskij Archiw w gorodie Lwowie, fond 13, opis 1, dielo 325 s. 936: *Inducta Relationum Castrensiūm Premislensium*. Wieś Połoin została wchłonięta przez Wolę Zarczycką, a nazwa jej przetrwała do dziś w zmienionej formie (Łoiny) jako nazwa przysiółka Woli Zarczyckiej.

<sup>12</sup> Rejestr poborowy starostwa leżajskiego z 1589 r. W: A. Jabłonowski, jw. s. 23—24.

<sup>13</sup> AGAD. Księgi Referend., nr 3 k. 41 v. — 42 v.

<sup>14</sup> *Kronika Kościoła Wolskiego*, s. 22. Rkps ze zbiorów parafialnych w Woli Zarczyckiej pow. Leżajsk.

<sup>15</sup> *Induc. Rel. Castr. Prem.*, b. 325 s. 926.

<sup>16</sup> Luchów został niebawem odłączony na zawsze od starostwa.

<sup>17</sup> *Induc. Rel. Castr. Prem.* T. 376 s. 259.

i Wólki Niedźwiedzkiej) nie wymieniła wcale lustracja z 1664 r.<sup>18</sup> Pragniemy tu podkreślić, że milczenie lustracji na ten temat nie było wcale spowodowane wielkimi zniszczeniami wojennymi, jakie poniosło starostwo w czasie wojen z połowy XVII w. W połowie XVIII w. (1765 r.) liczyło starostwo 22 samodzielne osady (Leżajsk, Siedlanka, Stare Miasto, Wierzawice, Giedlarowa, Biedaczów, Dębno, Brzoza, Wola Zarczycka, Wólka Niedźwiedzka, Hucisko, Jelna, Janda, Ruda, Sarzyna, Łukowa, Kuryłówka, Rzuchów, Ożanna, Wólka Łamana, Brzyska Wola, Jastrzębiec) o łącznej wielkości nadziałów chłopskich 306,6 łanów<sup>19</sup>.

Starostwo leżajskie, położone nad dużą i splawną rzeką Sanem, na trakcie łączącym Lwów i Przemyśl z Sandomierzem oraz na szlaku „wołowym“ na Rusi Czerwonej, z dobrze rozwiniętym rolnictwem, rzemiosłem i gospodarką leśną, stanowiło zawsze przedmiot zabiegów magnackich u królów o jego użytkowanie.

Początkowy jego okres aż po XVI w. związany był z Jarosławskimi h. Leliwa<sup>20</sup>. Od 1508 lub 1521 r., czyli od śmierci ostatnich użytkowników starostwa, Barbary i Hieronima Jarosławskich<sup>21</sup>, przeszło starostwo w ręce Krzysztofa Szydłowieckiego h. Odrowąż, kanclerza wielkiego koronnego i kasztelana krakowskiego<sup>22</sup>. Starostą leżajskim pozostał zapewne Szydłowiecki do śmierci (1532 r.)<sup>23</sup>. W 1534 r. wykupiła Bona starostwo będące w zastawie, z zezwoleniem od sejmu na zatrzymanie go w dożywocie<sup>24</sup>. Po śmierci Bony o następnym staroście, Mikołaju Lutomirskim, kasztelanie zawichojskim, posiadamy tylko jedną wiadomość z 1563 r.<sup>25</sup>, a o kolejnym, Baltazarze Lutomirskim, w latach 1569<sup>26</sup>—1583<sup>27</sup>. Następnym starostą do 1590 r. był Andrzej z Bnina Opaliński, h. Łodzia, marszałek wielki koronny<sup>28</sup>, a po nim syn, jego Łukasz Opaliński, również późniejszy marszałek wielki koronny<sup>29</sup>. Po Opalińskich przeszło starostwo w ręce Potockich h. Pilawa, którzy trzymali je do końca istnienia starostwa. W kolejności starostami leżajskimi byli: od 1655 r. Andrzej Potocki, późniejszy kasztelan krakowski<sup>30</sup>, po nim syn jego, Józef Potocki, z czasem hetman wielki koronny, od 1694 r.<sup>31</sup>, a następnie od 1732 r. Stanisław Potocki, późniejszy wojewoda smoleński, kijowski, a w końcu poznański<sup>32</sup>. Jeszcze za życia S. Potockiego starostą był syn jego Franciszek Ksawery, zapewne do 1757 r.<sup>33</sup> Ostatnim starostą leżajskim był od 1757 r. Józef Potocki, późniejszy krajczy koronny<sup>34</sup>.

Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana, aczkolwiek rozwinęła się w starostwie nieco później aniżeli na większości terenów Rzeczypospolitej, przybrała od razu

<sup>18</sup> AGAD. ASK. Oddz. XVIII rkps 75 k. 325—369.

<sup>19</sup> Tamże. rkps 59 k. 133—143. Lustracja starostwa z 1765 r.

<sup>20</sup> P. Hrabek, *Spytko z Jarosławia*. Przemyśl 1913 s. 5—22.

<sup>21</sup> W. Dworzaczek, *Genealogia*. Warszawa 1959 tabl. 98.

<sup>22</sup> Oryginalny przywilej pergaminowy ponownej lokacji Leżajska (Lwów, 27 września 1524 r.). Arch. M. w Leżajsku, bzn; odpis: PAN Kraków, rkps 2843/I k. 9; Bibl. Jagiell. rkps 1803 k. 1—4.

<sup>23</sup> AGAD. ASK. Oddz. LIV rkps 19. Budowanie w dworze leżajskim ... k. 112—115.

<sup>24</sup> M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*. T. II. Warszawa 1845 s. 671.

<sup>25</sup> Arch. Diec. Przemyśl, rkps 1096 s. 7.

<sup>26</sup> Induc. Rel. Castr. Prem. T. 355 s. 604.

<sup>27</sup> AGAZ. T. X s. 147.

<sup>28</sup> Bibl. Umw. Warsz., rkps 47. Księga rodzinna Opalińskich spisana przez kilku Opalińskich, s. 25.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> AGAD. ASK. Oddz. XVIII rkps 75 k. 318.

<sup>31</sup> Przywilej Jana III (Żółkiew, 22 IV 1694) dla J. Potockiego. Dod. Tyg. do „Gaz. Lw.“ 1859, nr 51.

<sup>32</sup> Przywilej Augusta II (Warszawa, 18 października 1732) dla S. Potockiego. Dod. Tyg. do „Gaz. Lw.“ 1859 nr 52.

<sup>33</sup> Zbiór prywatny E. Dziubka, kierownika Szkoły Podst. w Giedlarowej pow. Leżajsk: *Regestra Expensorum Ecclesiae Parochialis Giedlaroviensis 1750—1760*, s. 175—176.

<sup>34</sup> Ossolineum, rkps 6129/II t. III k. 7. Odpis przywileju Augusta III (Warszawa, 24 września 1757) dla J. Potockiego.

bujny i szybki rozwój. W 1565 r. były tu tylko 3 folwarki starościńskie<sup>35</sup>, ok. 1603 r. już 7 folwarków<sup>36</sup>, w 1664 r. 7 starościńskich i 5 wójtowskich<sup>37</sup>, w 1765 r. 14 folwarków starościńskich, 5 wójtowskich<sup>38</sup>, a od 1766 r. 6 wójtowskich<sup>39</sup>. Prócz tego było tam 6 folwarków duchownych, z których jeden stanowił własność bernardynów leżajskich, a pozostałe istniały jako folwarki plebańskie.

Wraz z rozwojem folwarków w starostwie stałe pogardzało się położenie ludności wiejskiej. Pańszczyzna, która w połowie XVI w. występowała w 5 wsiach, pod koniec tegoż wieku ogarnęła już całe starostwo. Ustalone normy pańszczyzny w latach 1569—1605<sup>40</sup> w wymiarze dwóch dni pociężnych z łąnu, oraz w 1664 r. w wysokości od dwóch do osiemnastu dni (w zależności od wsi)<sup>41</sup>, stały były przekraczane. Uciskowi i ciemieniu chłopów towarzyszył stały chłopski opór przeciw samowoli dworskiej. Nasilenie walk chłopskich w starostwie wystąpiło szczególnie mocno w drugiej połowie XVI w., potem od początku XVII w. aż do końca lat trzydziestych, w połowie XVII w., w latach siedemdziesiątych tegoż wieku oraz z początkiem i w latach siedemdziesiątych XVIII w. Doprowadzeni do ostateczności chłopcy zrywali się do otwartej i zorganizowanej walki. W wyniku solidarnościowej akcji wszystkich gromad wiejskich zdołali chłopcy niejednokrotnie zahamować czasowo tempo wzrostu obciążeń, a nawet obniżyć wysokość powinności.

W związku z zasiedleniem starostwa przez ludność pochodzenia polskiego i ruskiego istniała tam podwójna sieć parafii prawosławnych, a później grekokatolickich, oraz parafii obrządku łacińskiego. Należy tu jednak podkreślić, że ludność ruska nie stanowiła tam większości, ale utrzymywała się przez cały okres w mniejszości. Rozważań dotyczących parafii obrządku wschodniego oraz uposażenia ich popostw nie uwzględnimy w niniejszym artykule.

Najstarszą parafią rzymsko-katolicką na terenie starostwa była leżajska, utworzona w 1400 r.<sup>42</sup> W początkowym okresie istnienia obejmowała ona obszar całego starostwa, oprócz Sarzyny, która od chwili swej lokacji weszła do parafii krzeszowskiej. W 1439 r. przejęli parafię leżajską bożogrobcy, zarządzając nią do 1839 r.<sup>43</sup> Wskutek tworzenia się później nowych parafii w starostwie obszar leżajskiej kurczył się: jednak do końca istnienia starostwa pozostał największym w porównaniu z pozostałymi. W XVIII w. do parafii leżajskiej wchodziły następujące osady z terenu starostwa: Leżajsk, Dębno, Hucisko, Jelna, Judaszówka, Kuryłówka, Łukowa, Ożanna, Rzuchów, Siedlanka, Stare Miasto, Wierzawice i wieś ordynacji zamojskiej, Piskorowice<sup>44</sup>.

Parafia następna, giedlarowska, utworzona została w 1439 r. i oddana w zarząd bożogrobcom<sup>45</sup>. Obejmowała ona początkowo tylko Giedlarową i dopiero

<sup>35</sup> Żereła, s. 207—209.

<sup>36</sup> Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie, rkps VI-a-2 k. 13.

<sup>37</sup> AGAD. ASK. Oddz. XVIII rkps 75 k. 318—369 v.

<sup>38</sup> Tamże, rkps 59 k. 132—169.

<sup>39</sup> Tamże, Arch. Potockich z Łańcuta, rkps 210, Inwentarz wójtostwa leżajskiego z 1767 r., bzn stron.

<sup>40</sup> Induc. Rel. Castr. Prem. T. 291 s. 566—568, 569—570, t. 355, s. 468—469, 568, 604, 885: AGAD. Księgi Referendarskie, nr 3 k. 33 v. — 35, 38—48.

<sup>41</sup> AGAD. ASK. Oddz. XVIII rkps 75 k. 318—369 v.

<sup>42</sup> W. Sarna, *Dzieje dycepcji przemyskiej obrządku łac.* Cz. I. Episkopat Przemyski O. Ł. Przemysł 1902 s. 33.

<sup>43</sup> M. Tobiasz, *Bożogrobcy w Miechowie (W 800-lecie sprowadzenia zakonu do Polski)* „Nasza Przeszłość”. T. XVII: 1963 s. 56.

<sup>44</sup> Arch. Diec. Przemysł, rkps 1094 s. 265; rkps 1096 s. 47; rkps 1084 s. 11—88; rkps 1088 s. 21; W. Kramarz

i T. Ladenberger, *Rozmieszczenie ludności rzymsko-katolickiej w diecezji przemyskiej w roku 1785*. W: *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr Franciszkowi Bujakowi*. Lwów 1931 s. 461. W pracy wyżej podanej, w wykazie miejscowości wchodzących w skład parafii leżajskiej nie uwzględniono Rzuchowa i nie wykazano go w żadnej z sąsiednich parafii.

<sup>45</sup> M. Tobiasz, jw., s. 56; W. Sarna, jw. s. 48.

w okresie późniejszym weszły w jej skład dwie nowe wsie, Brzoza i Biedaczów.

Parafia trzecia, wolska, powstała pod koniec XVI w., a rok jej erekcji nie jest znany. Materiały na budowę kościoła zaczęto tam gromadzić od 1578 r.<sup>46</sup>, budowę rozpoczęto ok. 1589 r., a metryki tejże parafii sięgają 1596 r.<sup>47</sup> W 1608 r. przyłączono do tej parafii nową wieś, Hucisko<sup>48</sup>, która następnie w 1661 r. odpadła od niej, a została przyłączona do parafii leżajskiej<sup>49</sup>. Odtąd aż do końca istnienia starostwa trzecia parafia obejmowała tylko Wólę Zarczycką.

Parafia czwarta i ostatnia w starostwie, której erekcja nastąpiła w 1598 r., została zorganizowana w Sarzynie<sup>50</sup>. Z biegiem czasu weszły w jej skład Ruda i Janda, jako powstałe na pierwotnym obszarze Sarzyny.

Pozostałe wsie starostwa, leżące na jego krańcu wschodnim i zachodnim, wchodziły w XVIII w. w skład obcych parafii sąsiednich, i tak Brzyska Wola z Wólką Łamaną do parafii w Potoku, Jastrzębiec — w Tarnogrodzie, Wólka Niedźwiedzka — w Sokołowie.

Celem sprawowania funkcji duszpasterskiej były zorganizowane w wielu wsiach, nie będących siedzibami kościołów parafialnych, kościoły filialne. W parafii leżajskiej kościół taki został wybudowany w Wierzawicach w drugiej połowie XVI w. (budowa zaczęta po 1534 r., za czasów Bony), a poświęcony w 1611 r. przez biskupa Waleriana Lubienieckiego<sup>51</sup> i na początku drugiej połowy XVIII w. kościół w Tarnawcu<sup>52</sup>. Wizytacja biskupa Hieronima Sierakowskiego z 1744 r. wymienia oprócz kościoła farnego w parafii leżajskiej kościołek filialny za miastem i drugi w Wierzawicach oraz kaplicę w Starym Mieście<sup>53</sup>. Kościół filialny posiadała też parafia giedlarowska w Brzozie, wybudowany kosztem Adama Podgórnego, kanonika kapituły przemyskiej, a poświęcony przez biskupa Pawła Piaseckiego w 1648 r.<sup>54</sup>

Uposażenie odpowiednich probostw w starostwie nie było jednakowe. Parafie najstarsze i największe dysponowały równocześnie dużymi zasobami materialnymi swych proboszczów. Omówmy zatem z kolei kwestię uposażenia probostw w starostwie.

Najbogatsze probostwo leżajskie, w świetle wizytacji kanonika przemyskiego A. Podgórnego z 1615 r. posiadało od dawna folwark w Starym Mieście, przy którym były dwie role, „jedna na Kąciech jest pięcioro stajań [...] drugiej na Borkach stajań kilkoro“. Dla wykonania tam prac związanych z uprawą roli na gruntach folwarcznych osadzonych było kilka rodzin chłopskich, wśród których 5 stanowiło zagrodników, odrabiających pańszczyznę po 2 dni w tygodniu i 7 chałupników odrabiających pańszczyznę po 6 dni w tygodniu. Drugi folwark znajdował się obok probostwa w Leżajsku, do którego należały 3 ćwierci roli, na gruncie miejskim leżące od strony Giedlarowej. Ćwierć jedną posiadało też probostwo na Siedliskach (Jandzie) „Kupił też świeżo ks. proboszcz [Feliks Skaryszewski] ćwierć na Starym Mieście [...] Ma też i łazek darowany od młynarza kościołowi [...] Ogród dla jarzyny jeden. Jeziorow były cztery, ale trzy zamulone [...] Darowało też miasto [...] plac na nizinach mokrych dla sadzawki wyrobienia

<sup>46</sup> Kopia rękopisu dekretów ławy sądowej Woli Zarczyckiej (1758—1722), k. 2, w posiadaniu autora. Oryginał w bardzo zniszczonym stanie, w posiadaniu probostwa w Woli Zarczyckiej.

<sup>47</sup> Kronika Kościoła Wolskiego, s. 14.

<sup>48</sup> Tamże, s. 22.

<sup>49</sup> Induc. Rel. Castr. Prem. T. 394 s. 925—926.

<sup>50</sup> Arch. Diec. Przemysł, rkps 1641, kopia dokumentu erekcyjnego parafii w Sarzynie (Radymno, 12 I 1598), s. 31.

<sup>51</sup> K. Rogawski, *O wykopaliskach leżajskich*. Kraków 1856 s. 43.

<sup>52</sup> Arch. Diec. Przemysł, rkps 1083 s. 25—28.

<sup>53</sup> Tamże, rkps 1082 s. 88—94.

<sup>54</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* ... T. I. Warszawa 1880 s. 423, hasło: Brzoza.

i używania [...]“ Dziesięciny i meszne otrzymywał ksiądz z folwarków i od chłopów z Kuryłówki, Starego Miasta, Wierzawic, Dębna, Piskorowic, Tarnawca, Siedlanki i Jelnej. Posiadał też ksiądz prawo łowienia ryb w Sanie obok jazu, wolny wrąb w lasach, wolne pastwisko dla bydła, używanie młynów bez domiarek itp.<sup>55</sup>

W 1660 r. starosta Andrzej Potocki nadał probostwu łąn roli w Rzuchowie z łąką i łązem Kniaziowskim, co król zatwierdził w 1665 r.<sup>56</sup> Niebawem nastąpiło dalsze nadanie łąn ziemi i erekcja szpitala przy farze leżajskiej przez Aleksandra Korabiowskiego, co sejm w 1667 r. zalegalizował<sup>57</sup>. Lustracja starostwa z 1664 r. niestety nie wyszczególnia ról probostwa oprócz samego Leżajska (2 łąny i ćwierć)<sup>58</sup>, natomiast rewizja zamkowa gruntów w starostwie z 1722 r. 37 ćwierci i „obszarek“, Stare Miasto 20, Wierzawice 5, Rzuchów 8<sup>59</sup>. Następna jednak lustracja z 1765 r. bez uwzględnienia Leżajska wyszczególnia już 45 ćwierci plebańskich w parafii (z tego 3 szpitala farnego), w Starym Mieście 22, Wierzawicach 5 i Rzuchowie 18<sup>60</sup>.

Wzrost posiadania fary leżajskiej był więc dość widoczny i nie odbywał się zawsze drogą legalną, o czym wspomina ostatnia rewizja zamkowa gruntów z 1772 r., w której czytamy: „Ichmościowie xx. krzyżacy ćwierci łąnowe i łązy possident, niektóre grunta dekretem komisji są im odebrane“<sup>61</sup>.

Obszar probostwa leżajskiego w końcu XVIII w. charakteryzują bardzo dokładnie dane z Metryki Józefińskiej z 1787 r. Ilość ziemi plebańskiej użytkowanej bezpośrednio przez folwarki plebańskie i plebańskich chłopów pańszczyźnianych ilustruje tabela 1, w której role szpitalne wliczono do folwarcznych<sup>62</sup>.

Tabela 1

POSIADŁOŚCI PROBOSTWA LEŻAJSKIEGO W 1787 R. W MORGACH  
(M — MORGI, P — PRĘTY)<sup>63</sup>

Nazwa miejscowości	Role				Łąki, pastwiska, nieużytki				Stawy			
	książe		chłopskie		książe		chłopskie		książe		chłopskie	
	M	P	M	P	M	P	M	P	M	P	M	P
Leżajsk-fara	39	61	58	1102	11	502	13	952	1	1084	—	—
szpital	7	1569	—	—	3	80	—	—	—	—	—	—
Siedlanka	9	1506	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Stare Miasto	79	339	244	628	52	1284	71	291	—	—	—	—
Rzuchów	20	1491	183	1391	3	521	24	615	—	—	—	—
Wierzawice	36	559	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
szpital	36	—	—	—	4	1486	—	—	—	—	—	—
<b>R a z e m</b>	<b>229</b>	<b>725</b>	<b>486</b>	<b>1521</b>	<b>75</b>	<b>473</b>	<b>109</b>	<b>258</b>	<b>1</b>	<b>1084</b>	<b>—</b>	<b>—</b>

<sup>55</sup> Diversa Monumenta Historica ..., s. 8—9.

<sup>56</sup> Tamże, s. 20—21.

<sup>57</sup> Volumina Legum. T. IV. Petersburg 1860 s. 454, p. 141.

<sup>58</sup> AGAD. ASK. Oddz. XVIII rkps 75 k. 325.

<sup>59</sup> Arch. Diec. Przemyśl, rkps 1084 s. 11—32. W ogólną liczbę wliczono tu 4 ćwierci szpitala przy farze leżajskiej.

<sup>60</sup> AGAD. ASK. Oddz. XVIII rkps 59 k. 134—141.

<sup>61</sup> Tamże, Arch. Potockich z Łańcuta, rkps 325 składka 7 bzn stron.

<sup>62</sup> Cienr. Gos. Ist. Arch. w gorodie Lwowie, fond 19 opis 1 Metryka Józefińska dóbr leżajskich, t. 287 — Siedlanka, t. 290 — Stare Miasto, t. 286 — Leżajsk, t. 295 — Rzuchów, t. 297/II — Wierzawice; wszędzie składka „Speyfikacja gruntów i pożytków wsi“, bzn stron.

<sup>63</sup> 1 mórg — 1600 prętów.

Dodać tu jeszcze należy, że probostwo leżajskie posiadało też, czego nie uwzględniono w tabeli, 1 mórg lasu w Leżajsku do własnego użytku.

Probostwo giedlarowskie, w odróżnieniu do leżajskiego, było słabo uposażone, a jego dochody ze względu na mały obszar parafii były też niewielkie. Pomiar gruntów w tej wsi w 1605 r. wykazał 2 łany plebańskie<sup>64</sup>. Następną wiadomość o ziemi plebańskiej w Giedlarowej posiadamy dopiero z 1761 r., której obszar wynosił wówczas 23 ćwierci<sup>65</sup>, co potwierdziła również lustracja z 1765 r.<sup>66</sup> Specyfikacja natomiast gruntów zawarta na mapie Giedlarowej i Biedaczowa, sporządzonej przez mierników królewskich po ostatnim pomiarze ról w 1772 r., wymienia 3 łany, 1 ćwierć i 2 morgi plebańskich gruntów folwarcznych, oraz role będące w użytkowaniu chłopów plebańskich w ilości 4 łany, 2 ćwierci, 1 półpole, 1 mórg, 273 przęty<sup>67</sup>. Dane wyżej podane obejmują pola orne i łąki. Wymiar natomiast gruntów z 1787 r. ilustruje tabela 2<sup>68</sup>.

Tabela 2

POSIADŁOŚCI PROBSTWA GIEDLAROWSKIEGO W 1787 R.  
W MORGACH I PRĘTACH

Nazwa miejscowości	Role				Łąki, pastwiska, nieużytki			
	książę		chłopskie		książę		chłopskie	
	M	P	M	P	M	P	M	P
Leżajsk <sup>69</sup>	11	228	—	—	—	—	—	—
Giedlarowa	136	1190	221	206	27	869	36	1228
Biedaczów	2	258	—	—	—	—	—	—
<b>R a z e m</b>	<b>150</b>	<b>136</b>	<b>221</b>	<b>206</b>	<b>27</b>	<b>869</b>	<b>36</b>	<b>1228</b>

Uposażenie probostwa w Woli Zarczyckiej było też skromne. Wraz z erekcją parafii otrzymał pleban wolski łan ziemi<sup>70</sup>, co wykazał pomiar ról w tej wsi w 1605 r.<sup>71</sup>, a niebawem i drugi łan w 1624 r.<sup>72</sup> Stan uposażenia w drugiej połowie XVIII w. charakteryzują dane z Metryki Józefińskiej, które jednak — w odróżnieniu do stosowanej w niej metody — role księżę i chłopów plebańskich sumują razem. Ilość areалу ziemskiego według tychże danych wynosiła 182 morgi i 311 sążni, z czego na role przypadło 133 morgi i 1 412 sążni, natomiast łąki, pastwiska i nieużytki 41 morgi i 246 sążni, oraz 7 mórg i 253 sążni lasu<sup>73</sup>. Trudno

<sup>64</sup> Arch. Diec. Przemyśl, rkps 671 s. 14—16.

<sup>65</sup> Tamże, Inwentarz starostwa leżajskiego z 1761 r., rkps O. 35 s. 55.

<sup>66</sup> AGAD. ASK. Oddz. XVIII rkps 59 k. 135.

<sup>67</sup> Tamże, Zbiory kartograficzne, Giedlarowa i Biedaczów (1773), sygn. Ł. 454—25/S. Ref.

<sup>68</sup> Metr. Józ., t. 286 — Leżajsk, t. 298/II — Giedlarowa, t. 299 — Biedaczów; wszędzie składka „Specyfikacja gruntów...”, bzn stron.

<sup>69</sup> Las plebański przylegający do obszaru Leżajska wykarczowali mieszczanie za czasów Ł. Opalińskiego i oderwali od probostwa giedlarowskiego. Dopiero po długich sporach, począwszy od 1669 r., 21 rodzin mieszczańskich płaciło proboszczowi giedlarowskiemu czynsz za ogrody, jakie na tym gruncie użytkowali (por. Arch. Diec. Przemyśl, rkps 671 s. 191—197). To właśnie było przyczyną wykazania części uposażenia probostwa giedlarowskiego w Leżajsku.

<sup>70</sup> Kronika Kościoła Wolskiego, s. 9.

<sup>71</sup> Induc. Rel. Castr. Prem., t. 355 s. 844.

<sup>72</sup> Kronika Kościoła Wolskiego, s. 42.

<sup>73</sup> Metr. Józ., t. 302 — Wola Zarczycka, składka „Specyfikacja gruntów...”

wobec tego określić rozmiary folwarku plebańskiego wolskiego, sądzimy jednak, że był on o wiele mniejszy od plebańskiego giedlarowskiego.

O rozmiarach uposażenia w ziemię probostwa w Sarzynie nie posiadamy dokładnej informacji aż do końca istnienia starostwa. Wiemy tylko, że Zygmunt III w 1596 r. nadał mu pole zwane Rudniki<sup>74</sup>, że w 1606 r. Łukasz Opaliński uposażył je nowymi rolami z kilkoma rodzinami chłopskimi<sup>75</sup>, co król w trzy lata później zatwierdził<sup>76</sup>. W 1787 r. probostwo posiadało 115 mórg i 277 sążni ziemi

Tabela 3

WYSOKOŚĆ DZIESIĘCIN Z FOLWARKÓW DLA PLEBANII W STAROSTWIE W 1765 R.

Nazwa probostwa	Nazwa folwarku	Dziesięciny	
		kopy	snopy
1	2	3	4
Leżajskie	Staromiejski	147	51
	Wierzawicki	118	20
	Dębniński	69	31
	Niedźwiedzki	45	9
	Huciski	46	50
	Rudzki	26	36
	Łukowski	36	—
	Kuryłowski	237	2
		747	19
Giedlarowskie	Giedlarowski	70	40
	Biedaczowski	30	—
	Brzozański	61	23
		162	3
Wolskie	Wolski	116	8
Sarzyńskie	Sarzyński	50	—
<b>R a z e m</b>		<b>1075</b>	<b>30</b>

ornej oraz 24 morgi i 293 sążni łąk, pastwisk i nieużytków, a poddani plebańscy 3 morgi i 161 sążni ról, oraz 2 morgi i 824 sążni łąk, pastwisk i nieużytków<sup>77</sup>. Probostwo więc sarzyńskie było najslabiej uposażone.

Wielkie różnice w ilości posiadanych zasobów materialnych między probostwem leżajskim a pozostałymi staną się jeszcze bardziej widoczne, jeśli weźmiemy

<sup>74</sup> Przywilej Zygmunta III (Warszawa, 22 IV 1596) dla kościoła w Sarzynie. W: *Privilegia et Jura praecipua Ecclesiam Parochialem Szarzynensem concernentia*, s. 1—2. Rkps w posiadaniu autora.

<sup>75</sup> Przywilej Ł. Opalińskiego (Leżajsk, 26 V 1606). W: *Privilegia et Jura*, s. 4—5.

<sup>76</sup> Potwierdzenie przez Zygmunta III nadania Opalińskiego (Warszawa, 22 stycznia 1609 r.). W: *Privilegia et Jura* s. 5—6.

<sup>77</sup> Metr. Józ., t. 305 — Sarzyna, składka „Specyfikacja gruntów“.



tu pod uwagę daniny dziesięcin i mesznego, wpływające plebanom z folwarków starościńskich i wójtowskich oraz od chłopów i mieszczan trudniących się uprawą roli. Dane liczbowe dotyczące tylko dziesięcin folwarcznych z 1765 r. są bardzo pod tym względem przekonywujące. Aczkolwiek nie są one odpowiednikiem liczb z okresu poprzedzającego niemniej jeśli chodzi o rozwój osadnictwa i gospodarki folwarcznej, rzucają wiele światła na czasy wcześniejsze. Wpływy dziesięcin folwarcznych w 1765 r. w rozbiciu na poszczególne folwarki ilustruje tabela 3<sup>78</sup>.

Jeśli do powyższych cyfr dodamy sumy dziesięcin przypadających probostwu leżajskiemu z folwarku wójtowskiego w Dębnie i Jelnej oraz dla probostwa wolskiego również z folwarku wójtowskiego tamże położonego, wówczas różnice między probostwem leżajskim a pozostałymi znacznie wzrosną.

Dziesięciny dla odpowiednich probostw wpływały nie tylko z ról folwarcznych, ale również i od chłopów, jednak tylko z ziemi pochodzącej z niedawnego karczunku tzw. łązów, a meszne z ról chłopskich nadziałowych. Wysokość mesznego nie była stała nawet w obrębie jednej parafii. W Woli Zarczyckiej np. w 1607 r. ilość mesznego wynosiła z łąnu 2 korce żyta i tyleż owsa<sup>79</sup>, w 1722 r. w całej parafii leżajskiej wysokość mesznego wynosiła z ćwierci „3 mace żyta lub 3 mace owsa, miarą dobrą targową“<sup>80</sup>. Natomiast w 1767 r. w tejże samej parafii leżajskiej wskaźniki dotyczące mesznego kształtowały się bardzo różnie, np. w Dębnie z każdej ćwierci nadziałowej chłopskiej po 2 półmacki żyta i tyleż owsa, w Siedlance po 2 półmacki żyta i owsa, w Leżajsku po 3 półmacki żyta i owsa, a w Jelnej tylko po dwa półmacki żyta<sup>81</sup>.

Wpływy od chłopów z mesznego i dziesięciu (obok dziesięcin folwarcznych) oraz pobierane od chłopów, głównie w naturze, kołody na Boże Narodzenie i stołowe na Wielkanoc stanowiły o dużych dochodach plebanii, proporcjonalnie dużych do wielkości parafii. Duża parafia leżajska, przy największym też uposażeniu ziemskim, rozporządzała olbrzymim majątkiem, jak na miejscowe warunki.

Dochody duchownych płynące z użytkowania beneficjum kościelnego, dziesięcin i mesznego oraz kołody i stołowego, którego wysokość wynosiła np. w Woli Zarczyckiej w połowie XVIII w. po 3 gr z ćwierci łąnowej<sup>82</sup>, wzmacniane były znacznie opłatami stuły (chrzty, śluby, pogrzeby itp.), stypendiami mszalnymi, fundacyjnymi sumami czynszowymi, karami sądowymi z ław wiejskich itp. Pobieranie nadmiernych opłat stuły przez duchowieństwo spowodowało, że biskup Sierakowski ustalił w 1745 r. jedną taryfę, według której za ślub płacić mieli biedni po 1,5 złp, bogaci 3—4 złp; za pogrzeb biedni 3 złp, 8 złp bogaci; za chrzest, wywód po 6 gr<sup>83</sup>. Żądano też różnych innych opłat, jak np. w parafii giedlarowskiej za kartki do spowiedzi wielkanocnej w 1756 r. po 6 gr od każdego gospodarza i po 3 gr od gospodyni<sup>84</sup>.

Rozporządzanie całością majątku należało do odpowiednich proboszczów, którzy dochody płynące z różnych źródeł użytkowali nie tylko na utrzymanie i funkcjonowanie kościoła, folwarku plebańskiego, ale i inne wydatki. Stąd też pod pojęciem gospodarki plebańskiej rozumiemy nie tylko działalność plebana związaną z prowadzeniem folwarku, ale również cały szereg problemów wynika-

<sup>78</sup> AGAD. ASK. Oddz. XVIII rkps 59 k. 144—145.

<sup>79</sup> Kopiarz dekretów, k. 9.

<sup>80</sup> Arch. Diec. Przemysł, rkps 1084 s. 32.

<sup>81</sup> Tamże, rkps 1094 s. 183—185.

<sup>82</sup> Kronika Kościoła Wolskiego, s. 89.

<sup>83</sup> J. Ataman, W. H. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej. Warszawa 1936 s. 34.

<sup>84</sup> *Regestrum Expensarum Beneficij Curati Giedlaroviensis 1754—1777*. Zbiór E. Dziubka, s. 31.

jących z funkcjonowania kościoła. Nie było bowiem w praktyce zasadniczego zróżnicowania między wpływami z beneficjum a kościoła jako instytucji. Dochody kumulowane w jednych rękach zużytkowywane były w zależności od różnych potrzeb. Nie stosowano w rzeczywistości podziału na majątek kościelny i plebański. Aczkolwiek do administrowania majątkiem kościelnym (składki kościelne, fundacje i zapisy, kary sądowe itp.) ustanawiane były przysięgłe rady kościelne, które miały dbać o porządek kościelny, światło, wino, oleje, remonty kościoła i wikarówki, w rzeczywistości podobnie jak w beneficjum, tak i w majątku kościelnym decydowała wola plebana. Podobnie również miała się sprawa z administrowaniem majątkiem i fundacjami szpitalnymi.

W odróżnieniu od bogatych plebanów, zasadniczo inaczej kształtowała się pozycja materialna wikarych. Uposażenia wikarych były bardzo małe, w odróżnieniu od proboszczów, i wynosiły na początku XVII w. 60 złp rocznie, podniesione przez biskupa Szoldrskiego Andrzeja (1635—1636) do 80 złp rocznie. Wprawdzie biskup Jan Krzysztof Szembek w 1732 r. podwyższył płace dla wikarych do 120 złp, a w 1746 r. H. Sierakowski do 200 złp, wikarzy jednak w porównaniu do proboszczów żyli w niedostatku, często bowiem proboszczowie zatrzymywali lub nieregularnie im wypłacali należne uposażenie<sup>85</sup>.

W sytuacji jeszcze gorszej znajdowali się kościelni organisci, będący z zasady bakałarzami miejscowych szkół parafialnych i przysięgłymi pisarzami ław sądowych wiejskich.

Praktyczny udział plebanów w całokształcie działalności gospodarczej był bardzo zróżnicowany i uzależniony od wielu czynników. W Woli Zarczyckiej np. począwszy od 1646 r., kiedy probostwo wolskie stało się uposażeniem kolegiaty jarosławskiej (aż po 1794 r.), proboszczowie bardzo rzadko rezydowali w parafii, a posługiwali się wikarymi<sup>86</sup>. W sytuacji takiej nie mogło być mowy o odpowiednim zarządzaniu majątkiem, a częściej dochodziło do różnych wykroczeń wikarych. W protokole po wizytacji biskupiej tamże w 1744 r. zanotowano, że wikary Wojciech Tyszkiewicz<sup>87</sup> bardzo często upijał się, sumy czytał zamiast śpiewać, kazania rzadko miewał, katechizmu rzadko uczył, bardzo dużo żądał za posługi religijne od chłopów itp.<sup>88</sup>

Stałe na ogół przebywanie plebanów w parafii w Leżajsku i Giedlarowej nie było też jednoznaczne z bezpośrednim ich udziałem w administracji gospodarczej. Często starszy wiek, lub brak zdolności, albo wprost leniwość, powodowało, że działalność plebana nie mogła się skupić na bezpośredniej administracji beneficjum. Często nawet wzmógł się ruch chłopski na wsi przeciw uciskowi dworów i plebanii powodował, że proboszczowie, chcąc przystąpić do długotrwałych zazwyczaj sporów i procesów z chłopami, oddawali bezpośredni zarząd beneficjum w inne ręce. Znaczna wielkość beneficjum (np. leżajskie) siłą rzeczy wymagała obcej, bezpośrednio jego administracji.

W sytuacjach takich korzystali najczęściej plebanowie z pomocy własnych wikarych, organistów, krewnych lub dzierżawców. Formy obcej administracji beneficjum były różne, najczęściej jednak pojawiała się całkowita dzierżawa lub zarządzanie folwarkiem plebańskim przez organistę pod ścisłą kontrolą plebana, w zamian za pewne wynagrodzenie roczne. Całowitymi dzierżawcami folwarku

<sup>85</sup> J. Rąb, *Seminarium diecezjalne w Przemyśle pod kierownictwem Księża Misjonarzy (1687—1783)*, „Nasza Przyszłość”, T. XI: 1960 s. 351.

<sup>86</sup> Kronika Kościoła Wolskiego, s. 35.

<sup>87</sup> W. Tyszkiewicz był wikarym w Woli Zarczyckiej od 1730; por. J. Rąb, *ibid.* s. 348.

<sup>88</sup> Kronika Kościoła Wolskiego, s. 93.

plebańskiego bywali często organiści, którzy wchodzili ze swymi proboszczami w odpowiednie umowy. Przykładem takiej umowy jest oryginalny protokół spisany 21 marca 1735 r. w Woli Zarczyckiej między proboszczem, Antonim Stachowiczem, a Wojciechem Mierzyńskim, tamtejszym organistą. Umowę zawarto według następujących warunków: „Przerzeczony [...] Wojciech zaarędownął do plebanii Zarczyckiej Woli należące meszne z tejeże wsie, tudzież dziesięcinę a scultetia pochodzącą, pańszczyznę plebańscy poddani robią, z polami, ogrodami, sianozęciami, czynszami et in genere wszystkimi dochodami, powinnościami z dawna przyzwoitemi, którego profitu i prowentu wszystkiego permedium [...] będzie za sumę złp 325. Puszczą się do tego wolne mieszkanie na tejeże plebanii z gumnem i całym obejściem bydła różnego trzymaniem [...] Waruje się tymże kontraktem ogień piorunowy, gradobicie, znaczny nieurodzaj i inne inkonweniencie...”<sup>89</sup>

Dzierżawy tego rodzaju powodowały różne nieporozumienia plebanów z dzierżawcami oraz były również przyczyną nadmiernego wyzysku nie tylko plebańskich chłopów pańszczyźnianych, ale chłopów całej parafii. Z wynikłego sporu między Stachowiczem a dzierżawcą Mierzyńskim dowiadujemy się, że dzierżawca oszukiwał nie tylko proboszcza, ale nadmiernie też wyzyskiwał chłopów i bijał ich tak ciężko, że poddany plebański nazwiskiem Swótek zmarł od pobicia<sup>90</sup>.

Prace w folwarkach plebańskich wykonali nie tylko poddani probostw, ale również i starcy z przytułków szpitalnych. W pewnej mierze korzystano również z pracy najemnej.

Wielkość inwentarza żywego i martwego w folwarkach plebańskich była bardzo zmienna. Inwentarz ruchomy żywy i martwy, będący całkowitą własnością każdorazowego plebana, bywał w przypadku jego śmierci rozdrapywany przez krewnych zmarłego, a w części i przez służbę, co powodowało okresy upadku i zaniedbań beneficjum. W 1744 r. inwentarz żywy i martwy folwarku plebańskiego w Sarzynie obejmował: 1 źrebię roczne, parę wołów, 5 krów, 2 cielęta roczne, cieląt paromiesięcznych 4, 1 wóz bosi, 2 pługi, para bron z gwoździ żelaznymi, haków z żelazami 2, skrzynka do sieczki 1, rzezaków 2, szafarnia dobra 1 i beczek jodłowych dużych 3<sup>91</sup>. W innych jednak większych folwarkach chowano o wiele więcej koni i bydła oraz świnie i różny drób. Szczególnie inwentarz pociągowy (woły i konie) stanowiły przedmiot zabiegów jako podstawowa siła pociągowa potrzebna do prac folwarcznych, pańszczyźniani bowiem chłopci plebańscy w niewielkiej tylko liczbie zdolni byli zapewnić odpowiedni sprzężaj. Tak np. w Giedlarowej w 1744 r. na 34 plebańskie gospodarstwa chłopskie tylko 15 mogło zapewnić pańszczyznę sprzężajną<sup>92</sup>, a w Sarzynie w tymże samym roku z 11 poddanych plebańskich nikt<sup>93</sup>. Podobnie i w Woli Zarczyckiej na 9 rodzin chłopów plebańskich w 1744 r. nikt nie był obowiązany do pańszczyzny sprzężajnej<sup>94</sup>.

Budynki mieszkalne i gospodarcze plebanii bywały w różnym stanie. Budynki mieszkalne plebana i wikarego zawsze jednak miały po kilka izb z oknami oszklonymi i piecami kafłowymi. Od nich jednak różniły się zasadniczo budynki czeladne. Oto np. opis takiego budynku czeladnego z Woli Zarczyckiej z r. 1744: „Poniżej [...] od kościoła budynek zły, zapadły, czeladny, w węgly budowany, drzwi do sieni na biegunie z klamką drewnianą. Sień w ścianach rozwalona, zła. Z niej drzwi do izby na biegunie z klamką złe. Piekarnia zła, okien w niej dwie,

<sup>89</sup> Zbiory parafialne w Woli Zarczyckiej, rkps bzn.

<sup>90</sup> Tamże. Pytania komisji biskupiej z 11 czerwca 1741 r., rkps bzn.

<sup>91</sup> Arch. Diec. Przemyśl, rkps 1639 s. 48.

<sup>92</sup> Tamże, rkps 672 s. 47—49.

<sup>93</sup> Tamże, rkps 1639 s. 47—49.

<sup>94</sup> Zbiory parafialne w Woli Zarczyckiej. Wizytacja H. Sierakowskiego, bpa przemyskiego z 1744 r., s. 35.

ZBIORY FOLWARKU PLEBAŃSKIEGO GIEDLAROWSKIEGO  
 ŁĄCZNIE Z DZIESIĘCINAMI W LATACH ROLNYCH 1754/55—1758/59 (K — KOPY, S — SNOPI)

Rok rolny	Rodzaj przychodu (w miejsce dziesięciny nazwa folwarku)		Pszenica		Żyto		Jęczmień		Tatarska		Owies		Proso		Groch		Razem		
			K	S	K	S	K	S	K	S	K	S	K	S	K	S	K	S	
1754/55	Plebańskie	—	—	70	11	30	34	—	—	—	—	—	—	1	30	37	31	190	16
	Giedlarowski-folw.	11	—	31	55	6	40	8	49	16	30	2	10	2	10	3	13	111	45
	Brzozański-folw.	2	30	23	10	8	2	18	—	9	—	—	—	—	54	1	6	46	58
R a z e m		13	30	125	16	29	108	23	25	30	4	34	41	50	348	59			
1755/56	Plebańskie	—	—	81	7	17	101	55	35	4	2	54	5	28	244	5			
	Giedlarowski	10	18	29	21	5	18	46	10	55	—	24	2	2	77	11			
	Brzozański	4	—	21	23	7	17	55	9	—	1	41	1	10	62	12			
R a z e m		14	18	131	51	30	138	36	54	59	4	59	8	40	383	28			
1756/57	Plebańskie	—	—	134	10	22	135	7	39	30	5	53	2	—	339	10			
	Giedlarowski	3	4	18	27	3	12	50	3	43	—	47	—	40	43	9			
	Brzozański	4	—	20	21	6	12	21	9	50	2	40	1	34	56	55			
	Żyd arendarz	—	—	—	6	—	—	12	—	—	—	—	6	—	—	24			
R a z e m		7	4	173	4	32	160	30	53	3	9	26	4	14	439	38			
1757/58	Plebańskie	1	40	107	38	38	103	4	45	41	2	30	5	—	304	31			
	Giedlarowski	—	51	21	55	9	26	25	5	30	1	15	1	—	66	6			
	Brzozański	5	30	18	58	8	7	18	16	30	1	59	2	—	60	35			
	Żyd arendarz	—	—	—	16	—	—	—	—	—	—	—	6	—	—	22			
R a z e m		8	1	148	47	56	136	57	67	41	5	50	8	—	431	34			
1758/59	Plebańskie	6	26	116	32	30	123	59	34	10	2	58	4	—	318	13			
	Giedlarowski	—	34	25	52	5	18	15	9	40	—	25	1	15	61	4			
	Brzozański	3	30	23	15	6	14	30	14	30	1	50	1	30	65	5			
	Żyd arendarz	—	—	—	9	—	—	6	—	—	—	8	—	—	—	23			
R a z e m		10	30	165	48	41	156	50	58	20	5	21	6	45	444	45			

piec piekarski zły, komin z gliny w wałki lepiony z przypieckiem. W niej żłob zły, żarna, chlewek na cielęta w słupki stawiany z drzwiczkami na biegunie dobremi, powała zła. Komora w niej zła. Ściana jedna wypadła, bez powały<sup>95</sup>.

Podstawową służbę folwarczną w plebaniach stanowili: kucharka, 1—2 dziewczki, 1—2 parobków, pastuch, stróż, a z chłopów plebańskich wykonywali niektórzy funkcje polnego, karbownika, w zamian za zwolnienie od pewnych prac pańszczyżnianych. Ilość jednak służby folwarcznej była bardzo zmienna.

Wynagrodzenie służby w różnych folwarkach było odmienne. Oprócz ubrania i wiktury otrzymywała ona wynagrodzenie pieniężne oraz w naturze (głównie w zbożu). Tak np. w Giedlarowej w 1755 r. pastuch plebański otrzymywał rocznie 18 złp, kucharka 15, gospodyni 24<sup>96</sup>. Wydatek np. na ubranie świniarzewi plebańskiemu za rok wyniósł tam: „czapka nieówka 17 gr, pas rzemienny groszy 3, dałem parę chust zgrzebnych, boty nowe dałem 2 złp, dałem płótniankę łokci 4 i pół, od roboty gr 6. Item parę chust świniarzewi dałem ...”<sup>97</sup>

Na podstawie dwóch folwarków plebańskich, jednego staromiejskiego, należącego do probostwa leżajskiego<sup>98</sup>, i drugiego giedlarowskiego, wraz z dziesięcinami tam zwożonymi, pragniemy się zastanowić nad gospodarką zbożową w drugiej połowie XVIII w.

Bardzo dobrze się składa, że dane co do zbiorów z folwarku giedlarowskiego dotyczą okresu tak bardzo ważnego dla gospodarki każdej plebanii, a w tym przypadku pierwszych lat sprawowania władzy plebańskiej przez Wiktora Skalskiego. Poprzedni proboszcz giedlarowski, Narcyz Głowecki, od końca kwietnia 1754 r. mocno chorował (a później zmarł), a zastąpił go czasowo ksiądz Lewandowski i od grudnia tegoż roku objął plebanię W. Skalski. Nowy proboszcz, aczkolwiek starszego wieku, osobiście doglądał wszystkich spraw gospodarczych, prowadził dokładne księgi gospodarcze, dbał o dobry stan gospodarki plebańskiej i odpowiednie funkcjonowanie kościoła. Przyzwyczajony do innych stosunków w Tuliłowach<sup>100</sup>, gdzie przez 28 i pół roku był wcześniej plebanem, zaczął w myśl wyniesionych doświadczeń postępować w Giedlarowej. Dobry gospodarz, a równocześnie zdzierca w stosunku do chłopów i duszący w nich wszelkie przejawy buntu, zostawił po sobie bardzo ciekawe dokumenty<sup>101</sup>.

Gospodarka zbożowa pierwszych lat W. Skalskiego, jak widać z tabeli Nr 4, posiadała wiele odmiennych cech, aniżeli w latach następnych. Przed wszystkim niska krescencja z folwarku plebańskiego w pierwszych latach sprowadzana była na pewno słabym inwentarzem gospodarczym. Odmienne też proporcje w zbiorach odpowiednich zbóż uzależnione chyba były od odmiennych zwyczajów gospodarowania nowego plebana, które na słabej ziemi giedlarowskiej nie dawały odpowiednich rezultatów. Przy słabych warunkach glebowych (głównie glebach

<sup>95</sup> Tamże, s. 34.

<sup>96</sup> Regestrum Expensarum Beneficij, s. 9 i 24. Zbiór E. Dziubka.

<sup>97</sup> Tamże, s. 24.

<sup>98</sup> Do folwarku tego, położonego w Starym Mieście, zwożono dziesięciny z folwarków starościńskich ze Starego Miasta, Huciska, Łukowej, Wólki Niedźwiedzkiej, Kuryłówki i wójtostwa w Jelnej, natomiast do drugiego folwarku położonego w Leżajsku z pozostałych folwarków znajdujących się w parafii. Por. Arch. Diec. Przemysł, rkps 1094 s. 154—185.

<sup>99</sup> Tabelę opracowano na podstawie danych zawartych w, II Krescencja z plebańskich pól giedlarowskich także i konnotacja dziesięcin giedlarowskiej i brzozańskiej (1754—1760), rkps ze zbiorów E. Dziubka, s. 98—204. W oryginalnym jest wiele błędów w podliczeniach.

<sup>100</sup> Tuliłow obok Pruchnika (dekanat pruchnicki, diecezja przemyska) były parafią bożogrobców. Por. J. Ataman jw. s. 17.

<sup>101</sup> Arch. Diec. Przemysł, rkps 670. Regestrum Perceptorum Beneficij Curati Giedlaroviensis 1754—1773; zbiory prywatne E. Dziubka. Regestrum Expensarum Beneficij, II Krescencja z plebańskich pól...

piaszczystych) położył później proboszcz nacisk na uprawę tych kultur rolnych, które tu dawały najlepsze plony, a więc żyta, tataraki, owsa i jęczmienia. Zboża takie, jak pszenica, proso i groch, uprawiane były tylko w takich ilościach, by wystarczyły na własne utrzymanie, w mniejszym stopniu czeladzi. Pod tym względem występuje bardzo wyraźne podobieństwo do gospodarki zbożowej folwarków starościńskich. Zresztą, jak się przekonamy później, większość produkcji folwarków plebańskich przeznaczona była na sprzedaż (podobnie jak i w folwarkach starościńskich). Sprzedaż ta jednak przybierała odmienne formy od stosowanych w zbycie zboża folwarków starościńskich.

Dla orientacji podajemy też zbiory plebańskie łącznie z dziesięcinami w folwarku staromiejskim odnośnie do 1766 r., takimi bowiem danymi tylko rozporządzamy<sup>102</sup>.

Tabela 5

ZBIORY FOLWARKU PLEBAŃSKIEGO LEŻAJSKIEGO W STARYM MIEŚCIE  
ŁĄCZNIE Z DZIEŚCINAMI W 1766 R. (K — KOPY, S — SNOPY)

Rodzaj przychodu	Pszenica		Żyto		Jęczmień		Tataraka		Owies		Proso		Groch		Razem	
	K	S	K	S	K	S	K	S	K	S	K	S	K	S	K	S
Plebańskie	54	7	65	45	37	30	18	—	64	—	9	—	13	—	261	22
Staromiejski-fol.	32	42	26	49	11	—	2	22	—	—	—	—	4	42	77	35
Wólka Niedź.-fol.	2	42	11	18	2	50	6	30	13	52	—	—	2	5	39	17
Hucisko-fol.	—	30	3	27	1	30	3	—	4	30	—	—	—	—	12	57
Jelna-fol.	—	—	9	31	—	—	1	—	6	30	—	36	—	—	17	37
Łukowa-fol.	—	—	7	10	5	—	5	25	4	48	—	—	—	—	22	23
Stare Miasto (łazy-4 ćwierci)	—	45	4	17	—	58	—	—	—	50	1	9	—	—	7	59
Kuryłówka-fol.	32	30	42	36	28	48	35	5	39	8	—	—	3	53	182	—
<b>Razem</b>	<b>123</b>	<b>16</b>	<b>170</b>	<b>53</b>	<b>87</b>	<b>36</b>	<b>71</b>	<b>22</b>	<b>133</b>	<b>38</b>	<b>10</b>	<b>45</b>	<b>23</b>	<b>40</b>	<b>621</b>	<b>10</b>

Jak wynika ze zbiorów folwarku plebańskiego staromiejskiego, był on nieco mniejszy od giedlarowskiego. Porównując wysokość dostarczonych dziesięcin z odpowiednich folwarków z wykazem tychże samych, ustalonych przez lustratorów w roku poprzednim (por. tabela 3), nasuwa się następująca uwaga. W każdym mianowicie przypadku wysokość ustalonej dziesięciny nie była dostateczna do folwarku plebańskiego. Przy ustalaniu dziesięciny, co pragniemy podkreślić, nie brali przecież lustratorzy pod uwagę zbiorów jedynie ostatniego roku, a zbiory kilku, a nawet kilkunastu lat poprzednich. W skrupulatnych notatkach Skalskiego brak jest wzmianki o nieurodzaju w 1766 r., stąd też rolę plebańskich wytyczkarzy w folwarkach starościńskich uważać należy za bardzo podejrzaną. Biedny chłopski funkcjonariusz plebański, zależny nie tylko od plebana, tak więc musiał lawirować między wrogimi sobie siłami, by nie popadać z nimi bez potrzeby w konflikty. Tabela 5 jeszcze raz przekonuje o zależności dominacji w uprawach pewnych zbóż

<sup>102</sup> Arch. Diec. Przemysł, rkps 1094, Rejestr dochodów z folwarków probostwa leżajskiego w 1766 r., s. 154—185.

od rodzaju gleby. Folwarki plebańskie, starościńskie i wójtowskie w starostwie w pełni realizowały tę zasadę. Dobre gleby madowe w szerokiej dolinie Sanu nadały się w pełni do tego, by w uprawie zbóż główny nacisk położyć na żyto, pszenicę i jęczmień, co wyraźnie widać z folwarków w Starym Mieście i Kuryłównie.

Omłoty zbóż w folwarkach plebańskich prowadzono już począwszy od sierpnia, przygotowując w pierwszej kolejności przede wszystkim ziarno do zasiewów zbóż ozimych. Dzienna wydajność dwóch młóćków wynosiła średnio 1½ kopy zboża. Charakterystycznym faktem jest coraz niższa wydajność ziarna z kopy, w miarę postępu zimy i zbliżania się przedwiośnia, co można stwierdzić na podstawie prowadzonych ksiąg gospodarczych. Szczególnie jaskrawo malała wydajność przy omłocie owsa. Tak na przykład gdy w folwarku staromiejskim 19 sierpnia 1766 r. 3 kopy i 18 snopów dawało po wymłócie 4 korce owsa, to w grudniu na tę samą ilość ziarna trzeba było wymłócić około 9 kóp, a w marcu już około 11 kóp owsa<sup>103</sup>. Słodkie ziarno owsa szczególnie mocno było atakowane przez myszy, niemniej jednak nie w tym tylko należy widzieć przyczynę pogarszającej się wydajności. Kradzież zboża przez chłopów, szczególnie na przednówku, była główną przyczyną zaniżającej się stale wydajności. Wyraźnie zresztą mówił na ten temat proboszcz Skalski: „Kazałem młócić, to stać i siedzieć nad nimi trzeba było, a poszedł się xiężę na mszę, to kradli, albo snopy nazad do sąsiedka wrzucali, czyli też nie wybijali dobrze ze słomy...”<sup>104</sup> Dużą ilość zboża (żyto, owies) nie młóconego rżnięto na sieczkę dla koni i bydła, począwszy od żniw aż do lata przyszłego roku. Nie wielka tylko część ziarna plebańskiego szła na użytek plebanii (wyżywienie księży i służby, wysiew, wyżywienie inwentarza), a większość była sprzedawana karczmarzom żydowskim oraz ludności chłopskiej. Nie spotykaliśmy przypadków wywozu zboża nawet na targ do Leżajska. Chętni kupna przyjeżdżali na plebanie, gdzie placili ceny obowiązujące w danej chwili na rynku leżańskim.

Dochód plebanów z gospodarstwa folwarcznego był znaczny i wyniósł np. w Giedlarowej za rok rolny 1755/56 — 1079 złp 6 gr, za 1756/57 — 1299 złp i 2 gr, a za 1757/58 — 1269 złp 5 gr i 1 szel.<sup>105</sup> Wliczenie do tego dochodów z kościoła dawała niektórym proboszczom znaczne kapitały pieniężne. Probostwo na przykład leżańskie w 1760 r. od sumy fundacyjnej ok. 13 000 złp, legowanej od początku XVII w. na kościół, a ubezpieczonej przez probostwo na różnych nieruchomościach, dawało probostwu rocznej prowizji ponad 700 złp<sup>106</sup>. Warto przy tym zauważyć, że w tymże 1760 r. półmacek<sup>107</sup> żyta kosztował w czerwcu 1 złp<sup>108</sup>.

Dysponowanie pieniędzmi przez plebanów było bardzo różne. Dokładne wydatki pragniemy omówić na przykładzie plebanii giedlarowskiej w ostatnich trzech latach Głoweckiego i pierwszych trzech za Skalskiego. Dobór taki uczyniliśmy celowo, by dać możliwość porównania. Celem łatwiejszego śledzenia wydatków pragniemy zawrzeć materiał w tabelach, z których jedna dotyczyć będzie wydatków pieniężnych na utrzymanie proboszcza, druga natomiast wydatków pozostałych. W tabeli pierwszej oprócz wydatków na wyżywienie, odzież, obuwie, pragniemy również wykazać wydatki proboszczów poniesione w czasie częstych podróży oraz wydatki związane z urządzeniem mieszkania i kuchni. Wydatki na przedmioty

<sup>103</sup> Tamże, s. 163.

<sup>104</sup> II Krescencja z plebańskich pól, s. 118. Zbiory E. Dziubka.

<sup>105</sup> Arch. Diec. Przemysł, rkps 670 s. 30—58.

<sup>106</sup> Tamże, rkps 1087 s. 5—91.

<sup>107</sup> Tamże, rkps 670 s. 68. Półmacek — 6 garnicy, garniec — 4 kwarty, kwarta — 0,944 litra.

<sup>108</sup> Regestrum Expensarum Beneficij Curati, s. 123. Zbiory E. Dziubka.

Tabela 6

WYDATKI PIENIĘŻNE PLEBANII GIEDLAROWSKIEJ NA UTRZYMANIE PROBOSZCZA W LATACH 1751/52—1756/57

Rok	Miesiąc	Wyżywienie						Ubranie i obuwie		Podróże		Sprząty mieszkalne kuchenne		Inne		Razem		% rocznego rozchodu	
		Mięso		Trunki		Inne		złp	gr	złp	gr	złp	gr	złp	gr	złp	gr		
		złp	gr	złp	gr	złp	gr												
1751/52	IX	8	14	25	24	1	6	—	20	5	20	—	13	—	13	42	20		
	X	26	4	16	3	—	—	8	26	2	16	—	—	3	18	57	7		
	XI	8	8	21	9	—	—	26	—	—	6	62	16	—	13	118	22		
	XII	11	14	10	21	—	13	3	2	—	—	—	15	21	25	48	—		
	I	15	6	—	—	—	15	36	23	—	—	—	26	2	16	55	26		
	II	34	2	4	25	9	19	32	26	2	16	11	5	—	2	95	5		
	III	17	9	2	28	—	—	1	21	—	—	—	25	—	14	23	7		
	IV-V	13	4	23	9	3	26	1	12	4	26	3	6	7	9	57	2		
	VI-VIII	57	19	69	9	7	22	51	11	—	6	4	23	47	9	238	9		
			191	20	174	8	23	11	162	21	16	—	84	9	83	736	8	61,6	
	1752/53	IX-XIII	16	10	10	23	5	18	10	—	—	—	—	—	10	25	53	16	
		I	21	27	13	10	3	2	34	7	—	12	—	19	23	5	96	22	
II		3	5	6	17	4	—	12	15	—	—	—	—	—	25	27	2		
III		7	5	2	15	6	9	—	—	—	—	—	—	1	19	17	18		
IV		13	—	15	—	13	6	—	—	—	—	—	—	9	29	2	71	17	
V		6	5	1	12	1	23	1	8	12	16	—	6	1	8	24	18		
VI		9	5	3	13	12	18	2	7	1	8	—	—	—	15	29	6		
VII		9	2	18	24	5	7	45	22	—	10	5	10	1	19	86	4		
VIII		2	7	1	—	—	18	15	2	—	—	—	3	—	18	20	18		
			88	6	72	24	52	11	121	1	15	16	7	17	69	427	1	67,4	
1753/54		IX-IV <sup>110</sup>	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
		V	4	18	7	8	3	15	2	7	—	—	—	13	2	28	20	29	
	VI <sup>111</sup>	2	13	2	20	2	18	8	12	—	—	—	3	3	14	19	20		
	XII	7	1	9	28	6	3	10	19	—	—	—	16	6	12	40	19	89,2	
	I	9	2	19	29	2	7	—	—	2	—	1	17	15	12	50	7		
	II	9	—	2	9	31	26	2	18	5	29	4	3	6	6	62	1		
		26	27	60	74	10	25	—	—	—	—	1	20	10	112	—			



1754/55	III	4	18	7	6	12	8	—	—	—	—	1	8	—	3	25	13
	IV	1	17	1	8	9	8	29	3	—	—	5	20	1	18	52	10
	V	10	8	6	12	1	2	—	—	—	—	—	25	—	16	19	3
	VI	8	18	6	5	7	26	2	—	15	—	—	—	2	9	27	29
	VII	8	20	5	18	1	2	—	—	—	—	1	—	16	3	32	13
	VIII	7	14	7	14	2	18	—	—	—	—	4	2	1	10	23	1
		86	4	118	25	79	2	35	6	11	14	20	5	53	21	404	17
	IX	7	6	8	12	1	16	—	—	1	—	—	—	—	—	18	4
	X	6	29	8	—	4	25	—	10	—	—	—	—	2	—	22	4
	XI	5	10	—	—	3	8	45	21	—	—	—	—	—	—	54	9
	XII	8	10	6	12	3	20	—	16	—	—	—	—	—	4	34	16
	I	1	1	—	10	—	8	—	10	2	10	—	8	—	6	4	23
	II	7	14	1	—	41	29	—	20	2	28	2	21	—	24	57	16
	III	4	12	10	18	11	23	—	—	—	—	—	—	—	12	27	5
	IV	2	—	6	18	—	3	—	—	—	—	5	—	—	—	13	21
	V	7	29	8	18	—	—	—	—	8	12	3	21	2	—	43	5
	VI	6	26	7	18	3	20	2	—	6	8	—	—	—	—	26	12
	VII	8	19	9	6	22	17	4	—	6	—	—	12	—	4	50	28
	VIII	14	10	8	—	1	15	—	—	—	—	—	3	—	—	23	28
		80	16	74	22	95	4	65	16	42	28	12	5	5	20	376	21
	IX	11	13	48	10	13	26	—	—	—	12	4	26	1	14	80	11
	X	12	21	4	—	7	10	—	20	—	—	4	12	—	4	29	7
	XI	9	24	5	18	19	20	1	8	2	16	—	—	—	6	39	2
	XII	19	10	5	18	3	16	—	—	—	—	—	3	—	—	25	17
	I	7	7	5	18	1	8	—	13	—	—	1	—	—	—	19	16
	II	6	7	11	14	31	8	—	10	3	—	—	—	4	16	52	25
	III	2	12	10	—	5	24	3	11	—	—	—	—	—	9	21	26
	IV	3	8	10	12	—	24	—	—	—	—	—	17	—	—	15	1
	V	11	9	7	20	2	10	20	16	4	—	—	—	4	24	50	19
	VI	10	18	33	20	—	20	—	—	—	—	—	20	—	6	45	24
	VII	15	10	5	18	—	8	—	—	—	10	—	—	1	1	22	17
	VIII	12	28	2	12	49	3	—	—	—	—	16	—	15	16	95	29
		119	16	150	10	135	27	26	18	10	8	27	18	28	64	98	14
																	51,5

## DALSZE WYDATKI PLEBANII GIEDLAROWSKIEJ W LATACH 1751/52—1756/57

Rok	Miesiąc	Służba		Inwentarz gospodarczy		Inwestycje		Kościół		Darowizny		Inne		Razem		%/ rocznego rozchodu
		złp	gr	złp	gr	złp	gr	złp	gr	złp	gr	złp	gr	złp	gr	
1751/52	IX	35	1	—	32	6	15	—	—	6	15	14	1	63	4	
	X	41	16	—	24	32	3	—	—	9	8	5	2	88	23	
	XI	1	4	—	—	13	3	—	25	5	4	—	15	20	21	
	XII	24	26	13	28	—	25	4	6	—	23	40	—	84	18	
	I	13	6	2	—	—	—	—	—	1	15	11	21	28	12	
	II	1	15	8	13	—	—	1	—	9	1	5	2	25	1	
	III	3	17	1	29	8	—	—	—	1	7	19	3	33	29	
	IV-V	15	15	—	13	—	—	—	—	20	2	3	29	39	26	
VI-VIII	5	26	2	9	13	24	11	23	9	1	13	19	68	—		
		142	6	30	28	74	10	29	12	62	16	113	2	452	14	38,4%
1752/53	IX-XII	4	8	—	13	—	—	—	—	3	2	5	24	13	17	
	I	17	5	—	23	1	24	3	11	1	21	1	27	26	21	
	II	23	7	2	12	—	—	—	—	18	28	4	29	49	16	
	III	—	—	15	—	—	—	—	—	1	13	20	23	37	6	
	IV	6	26	—	—	—	—	—	—	1	5	14	22	22	23	
	V	—	—	1	8	—	—	—	—	8	25	2	18	12	21	
	VI	—	—	—	12	—	—	—	—	—	8	2	16	3	6	
	VII	8	—	1	6	5	2	—	—	3	19	19	—	39	27	
VIII	2	16	—	—	—	—	—	—	1	24	1	8	5	18		
		62	2	21	14	6	26	6	11	40	25	73	17	211	5	32,6%
1753/54	IX-IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	V	—	5	—	—	—	—	—	—	—	13	4	—	4	18	
	VI	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	7	—	9	
1754/55	XII	19	10	1	3	—	18	—	—	12	56	12	12	77	25	
	I	5	10	5	9	—	2	—	—	1	—	12	12	12	3	
	II	10	1	1	18	—	—	—	—	—	136	8	147	27	27	
	III	37	22	2	12	—	—	36	—	—	7	16	76	27	27	
IV	10	19	—	27	—	12	—	40	29	8	—	12	55	17		

	V	—	25	11	6	6	20	—	—	—	—	13	—	—	—	19	4
	VI	1	15	—	6	8	22	—	—	—	—	19	—	—	11	2	
	VII	1	—	5	10	10	15	—	—	—	—	12	—	—	17	7	
	VIII	14	20	2	11	—	—	—	—	—	—	27	—	—	7	28	
		91	2	30	12	26	29	76	29	6	194	8	—	—	425	20	
															50,5%		
1755/56	IX	—	—	—	25	—	—	2	11	—	—	19	—	—	3	25	
	X	—	—	1	1	25	20	—	—	—	—	—	—	—	26	21	
	XI	7	12	2	13	3	10	—	—	—	4	—	8	—	17	13	
	XII	52	11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	52	11	
	I	—	—	7	28	6	2	—	—	—	2	6	—	15	16	21	
	II	—	—	—	28	1	15	—	—	—	—	—	6	15	3	28	
	III	6	—	3	—	—	—	—	—	—	—	24	—	—	9	24	
	IV	3	24	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	6	24	
	V	4	24	1	2	—	—	—	—	—	1	5	10	12	2	18	
	VI	—	—	—	13	—	—	—	—	—	—	2	—	—	2	13	
	VII	—	—	—	2	16	—	—	1	18	2	—	16	—	6	20	
	VIII	—	—	—	5	—	—	—	—	—	—	—	13	—	6	13	
		74	11	25	6	36	17	3	29	6	18	28	20	165	21	20,9%	
1756/57	IX	2	16	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	5	16	
	X	6	—	—	20	59	10	—	—	—	—	—	—	—	66	—	
	XI	—	—	—	5	—	—	—	—	—	3	13	27	4	4	15	
	XII	6	—	3	15	9	18	—	—	2	20	20	15	22	8	8	
	I	60	—	—	—	—	—	8	—	8	1	—	15	15	77	15	
	II	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	16	24	
	III	6	—	5	—	25	10	—	—	—	4	16	15	41	11	11	
	IV	—	—	7	1	63	8	—	—	—	—	—	—	—	70	9	
	V	—	—	—	—	29	2	—	—	—	2	—	20	12	43	4	
	VI	6	—	—	19	36	12	—	8	—	—	—	—	—	52	1	
	VII	—	—	—	27	19	26	—	20	—	—	—	25	—	73	12	
	VIII	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	3	—	
		86	16	56	21	251	20	39	—	15	26	4	24	475	25	48,5%	

związane z zamiłowaniem proboszczów, względnie koniecznymi w ich życiu potrzebami oraz opłaty za leczenie itp. obejmujemy pozycją „inne“. Wydatki ujmować będziemy w latach rolnych w rozbiu na miesiące. Lata 1751/52—1753/54 dotyczyć będą Główeckiego, natomiast 1754/55—1756/57 Skalskiego<sup>109</sup>. Procent wyciągany w ostatniej kolumnie tabeli obliczany będzie od globalnej sumy wydatków danego roku (por. sumy roczne wszystkich wydatków w tabelach 6 i 7).

Do danych zawartych w tabeli trzeba jednak podchodzić z dużą ostrożnością, bowiem powtarzający się często w dokumencie lakoniczny zapis nie pozwolił na odpowiednie zaszeregowanie danego wydatku. Nie można było na przykład odróżnić wina kupowanego na użytek kościoła od wina przeznaczonego na spożycie plebana. Stąd wydatek na trunki obejmuje całość sum (wódka, wino, piwo, miód). Spożycie jednak trunków przez plebanów znacznie przekraczało sumy wydawane na ten cel, wykazane w tabeli. Plebanie, wolne od przymusu propinacyjnego, produkowały wiele trunków, a szczególnie piwa, na własny użytek. Przyprawy korzenne, kupowane często do wódki (anyż, skórki pomarańczowe), wliczone zostały w wyżywienie „inne“.

Nadmienić tu wypada, że zestawienie wyżywienia nie może być rozumiane dosłownie, bowiem zakupy produktów żywnościowych były tylko uzupełnieniem zapasów plebańskich. Zestawienie to jednak w pełni odzwierciedla system gospodarowania proboszczów. Duże na przykład wydatki N. Główeckiego na mięso uzależnione były zapewne od małej liczby plebańskiego inwentarza żywego. Wydatki, jakie ponosił Główecki na wyżywienie (często nawet na ser, masło, mleko), były nie do pomysłenia za jego następcy, Skalskiego. Znaczne wydatki na ryby, wliczone w pozycję „mięso“, zostały przez Skalskiego zredukowane do minimum dzięki urządzeniu własnej sadzawki. Proste a treściwe odżywianie się Skalskiego bardzo się różni od wielkiej różnorodności produktów używanych do potraw przez Główeckiego. Surowy system życia Skalskiego różni się też od poprzednika małymi wydatkami na ubranie i obuwie oraz na wszelkie udogodnienia, co wynika głównie z porównania ostatniej pozycji wydatków (w tabeli kolumna 15 i 16). Rozmiłowanie się Główeckiego w jedzeniu, piciu i uciechach spowodowało katastrofalny stan budynków mieszkalnych i ekonomicznych plebanii oraz obiektu kościelnego, stąd też wielkie wydatki na cele gospodarcze i kościół przez Skalskiego.

Stan dalszych wydatków ujmemy w tabeli następnej, której głównymi działaniami będą: „służba“ (wydatek na służbę plebańską i kościelną z organistą i kościelnym), „inwentarz gospodarczy“ (wydatek na narzędzie gospodarskie i inwentarz żywy), „inwestycje“ (budownictwo na plebanii, remonty budynków gospodarskich, koszty materiału, robocizny), „kościół“ (wydatki na remont kościoła, sprzęty kościelne), „darowizny“ (fundusze na rzecz krewnych, znajomych i jałmużna na ubogich), oraz „inne“, nie objęte powyższymi działaniami. Tabela obejmie te same lata, jak powyżej, i prowadzona będzie takim samym systemem.

Wydatkowanie zasobów pieniężnych, w zasadzie tak różne u obu proboszczów, sprowadzało się do tego w efekcie, że obaj średnio wydawali na własne utrzymanie

<sup>109</sup> Tabela opracowana na podstawie *Regestra Expensarum Ecclesiae Parochialis Giedlaroviensis*, s. 23—70; oraz *Regestrum Expensarum Beneficij Curati Giedlaroviensis*, s. 3—52. Zbiór E. Dziubka.

<sup>110</sup> W okresie od września 1753 r. do kwietnia 1754 r. leżał N. Główecki chory na paraliż u lekarza Strasera w Rzeszowie, stąd rachunki bieżące nie były prowadzone.

<sup>111</sup> Rachunki prowadzone przez N. Główeckiego urwały się na 8 czerwca. Po jego powrocie z Rzeszowa rachunki prowadził komendarz, ks. Lewandowski, który najprawdopodobniej po wyjeździe Główeckiego przestał wpisywać wydatki, które nie były prowadzone aż do grudnia, gdy przyjechał do Giedlarowej nowy proboszcz, W. Skalski.

około 50% dochodów. Znaczne wydatkowanie pieniędzy przez W. Skalskiego na inwestycje gospodarcze kryje w sobie też wiele funduszy przeznaczonych równocześnie na remont kościoła i szkoły parafialnej. Likwidacja inwentarza gospodarskiego przez spadkobierców zmarłego Główeckiego zmusiła jego następcę do znacznych zabiegów około odbudowy gospodarczej, która trwała kilka lat z rzędu.

Operowanie pieniądzem było tylko jedną z form transakcji gospodarczych. Wiele bowiem opłat za prace specjalne i najemne prace polowe uiszczali proboszczowie w zbożu, szczególnie w życie, jęczmieniu i tatarce. Mimo że księgi gospodarze, prowadzone przez proboszczów, nie mogą świadczyć o maksymalnej dokładności operacji finansowych i innych, stosowanych w gospodarce plebańskiej, niemniej jednak świadczą o zasadniczych cechach gospodarstwa plebańskiego.

Niezbyt duże wydatki na kościół ponoszone przez obu proboszczów były w rzeczywistości uzależnione od faktycznych potrzeb, które w ogromnej mierze zaspokajane były przez samych parafian. Dzięki na przykład szeroko rozwiniętemu bartnictwu i pasiecznictwu chłopskiemu w starostwie prawie w całości pokrywali chłopci zapotrzebowanie kościołów na воск. Szczególnie wielkie dary wosku i innych artykułów składali oni w czasie odpustów. Tak na przykład w Woli Zarczyckiej w 1684 r. złożyli chłopci 74 funtów wosku, a w 1687 r. 3,5 kamieni wosku (po 30 złp za kamień)<sup>112</sup>. Okrycia ołtarzy kościelnych stanowiły zwykle rańtuchy chłopek, pięknie zdobione. W kościele np. sarzyńskim w 1720 r. wśród 23 obrusów kościelnych wiele stanowiły rańtuchy, najczęściej czarnymi lub czerwonymi zapalami na końcach wyszywane<sup>113</sup>.

Chłopi plebańscy w Giedlarowej, którzy za Główeckiego przywykli do dobrego traktowania ich przez proboszcza, nie ponosząc przy tym wiele powinności pańszczyznianych i opłat, nie podporządkowali się w pełni Skalskiemu, mimo licznych egzekucji zamkowych. Szereg pozycji w księgach gospodarczych za Główeckiego o najemnej pracy z kosą lub z siekierą znikło w całości za Skalskiego. Liczne też kontakty Giedlarowian z Główeckim (wesela, kolędy w czasie świąt, wieńce dożynkowe itp.) zostały ograniczone do minimum za Skalskiego. Próbowający wprowadzić rządy silnej ręki na plebanii wśród podległych mu chłopów plebańskich i całej parafii, spotykał się wszędzie Skalski z przejawami dużego oporu.

Podobnie jak dwory w starostwie, tak i proboszczowie dbali o to, by wśród swych chłopów poddanych mieć zawsze odpowiednią ilość wiejskich rzemieślników, jak kowali, cieśli, szewców, tkaczy, stolarzy i innych, jak to w pełni widać było w Giedlarowej i Leżajsku. Chłopi plebańscy, stanowiący niewielkie grupy w odpowiednich wsiach, poddani byli w każdej dziedzinie silnej kontroli plebańskiej, a równocześnie zmuszano ich do kontroli całej wsi. Kilkakrotnie napotykalśmy w źródłach wzmianki o dużej podejliwości całych gromad wiejskich w stosunku do chłopów plebańskich w czasie natężenia akcji oporu nie tylko przeciw plebanom, ale i dworom.

Probostwa, powiązane wspólnym interesem z dworem w eksploatacji i ucisku chłopów, były obok dworów silnie atakowane przez chłopów. Toteż występując przeciw dworom chłopci we własnym interesie zwalczali plebanie. Gdy na przykład w 1605 r. do katowanych Giedlarowian, którzy wrócili od króla po złożonej skardze przeciw staroście i jego urzędnikom, wołał podstarości, Jan Grabiński: „Komuście uwierzyli, posłowi? Bym go był zastał tu w Leżajsku, tedy bym go był rozkazał zasiekać i w sztuki rozmiotać po rynku, psi by się jego krwie nachleptali ...”

<sup>112</sup> Kronika Kościoła Wolskiego, s. 61. Kamień — 32 funty, funt — 24 luty.

<sup>113</sup> Arch. Diec. Przemysł, rkps 1637 s. 8.

tak „ubolewał“ nad chłopami pleban giedlarowski, Walenty: „Żał mi was. niebożęta, żeście temu posłowi, bałamutowi, smrodowi, balbierzowi, pieniądze dali ...“<sup>114</sup>

Zachęcenii przykładem dworów chłopci stale powstrzymywali się od składania dziesięcin i mesznego. Długie ich spory z plebanami o dziesięciny i meszne obfitowały w szereg dramatycznych momentów. Jeżeli nie pomagały dekrety referendarskie, włącznie z wyrokami banicji przeciw opornym chłopom, jak np. w Sarzynie w 1676 r. za odmowę oddawania dziesięcin<sup>115</sup>, wówczas z ambony kościelnej rzucano na chłopów kłatwy, jak np. w Woli Zarczyckiej w 1712 i 1713 r. W 1713 r. tak wołano do chłopów, po wcześniejszym wymienieniu ich nazwisk: „Ci tedy wszyscy [...] tak gaśli w oczach Boskich i strząśnieni byli od oblicza Boskiego, jako ta świeca gaśnie i spada, a jako tem dzwonem [...] tak byli wydzwonieni z królestwa niebieskiego na wieczne potępienie. Jeżeli zaś będzie kto z tymi ludźmi konwersował, tedy w takie kłatwy wpada. Także jeżeliby się kto ważył z tych wykłętych postać w kościele, niechaj wie o tym, że będzie za łeb wywleczony i do kuny wtrącony [...] Żeby zaś ci wykłęci wszystkim wiadomi byli, registr się przybije na drzwiach i do innych kościołów poda ...“<sup>116</sup>

Materiałów dotyczących walki chłopów z plebanią wiele zachowało się dla interesującego nas terenu. Nie chodzi jednak w tym przypadku o problem walki klasowej chłopów, aczkolwiek bardzo powiązanej i wpływającej z zagadnień gospodarczych między innymi i plebanii. Pragniemy tu jednak podkreślić, że obok dużego ucisku plebanii, znajdował niekiedy ciemiężony chłop przyjaciela i doradcę w niejednym księdzu, co niejednokrotnie potwierdziły przebadane dokumenty.

Działalność gospodarcza plebanii decydująco zaważyła na jej społecznej roli. Funkcjonowanie folwarków plebańskich pod wieloma względami było odmienne od folwarków szlacheckich. Działalność duszpasterska w powiązaniu z gospodarką stworzyła sprzyjające i specyficzne warunki dla rozwoju plebańskiego folwarku.

Rozważania nasze o roli gospodarczej plebanii nie stanowią pełnego omówienia zagadnienia. Wiele interesujących problemów zmuszeni byliśmy potraktować bardzo pobieżnie lub w ogóle pominąć. Ograniczona rozpiętość artykułu nie pozwoliła na gruntowną analizę podjętego przez nas zagadnienia.

Ю. Пулцвяртек

#### ЭКОНОМИКА В ПРИХОДСКИХ ЗЕМЛЯХ ЛЕЖАЙСКОГО СТАРОСТВА В XVII И XVIII ВВ.

Рассуждения содержимые в статье, составляющие отрывок исследований автора о экономике в приходских землях перемышльской епархии латинского обряда в XVI—XVIII вв., посвящены функционированию четырёх приходских бенефициев, расположенных на Сане в неградском лежайском старостве, располагающемся в северной части перемышльской

<sup>114</sup> Induc. Rel. Castr. Prem., t. 320 s. 163.

<sup>115</sup> PAN Kraków, rkps 388 k. 28—30.

<sup>116</sup> Zbiory parafialne w Woli Zarczyckiej. Oryginalne ogłoszenie z ambony z 1713 r., rkps bzn.

земли. Лежайское староство организовано в 30-х гг. XV в. расположено на большой и सुходной реке, какой была река Сан на тракте соединяющем Львов и Перемышль с Сан-домиром, а также на „воловей“ дороге на Руси Червонной, вскоре вошло в период фольварчно-барщинной экономики. Территория староства с хорошо развитым сельским хозяйством, ремеслом и лесным хозяйством была постоянно предметом магнатских усилий относительно её пользования.

Первоначальный период существования староства был до начала XVI в. связан с Ярославскими, герб Лелива, затем перешло в пользование Кшиштофа Шидловецкого, герб Одровонжа, великого коронного канцлера и краковского кастеляна, королевы Боны и др., а с конца XVI в. до половины XVII — Анджея и его сына Лукаша из Бнина Опалиньских, герб Лодзя, обеих великих коронных предводителей. После Опалиньских до конца существования староства (1772) управляющими были Потоцкие из ланцутской линии и герб Пилява. Факт, что земли староства находились в руках богатых магнатских родов, оказал большое влияние не только на организацию фольварчного производства, но также на величину и экономическую структуру приходских земель.

Сеть церковных приходов в старостве была организована вскоре после продвигающегося поселения вглубь пуци. Самый старый лежайский приход был основан в 1400 г., гедляровский в 1439 г. вольский в конце XVI в., а сажинский в 1598 г. Ранний период основания данного прихода был связан не только с большим его протяжением, но и с земельным наделом. Постоянно увеличивающаяся поверхность наделов составляла нпр. в 1787 г. для лежайского прихода 902 морги (мера поверхности 1 м = 56 аров) и 861 прут (pręt), а для сажинского прихода только 139 морг и 570 сажен. Значительное количество земли бенефициев оставалось в непосредственном пользовании самих приходов, остальное в пользовании крепостных крестьян соответствующих приходов.

Уборка урожая в приходских фольварках значительно укреплялась поступлениями с десятин с крестьянских ланов и платой за богослужение (мешне), кроме того фольварочными и войтовскими десятинами. Размер мешного не был одинаковым, средний — 2 ермолки ржи и овса с четверти лана наделной крестьянской земли. Материальное положение католических церковных приходов подсоблялось данью коляды и столового, стипендией обедни, учреждением чиншевых сумм, судебными наказаниями из деревенских лав, платой епитрахии, платой за пасхальную исповедь и т. п.

В зависимости от земельного надела, умения и желания хозяйничать соответствующих приходских священников, их возраста и других факторов, управляющих церковными землями был сам приходский священник (пробоц) или, что случалось чаще, отдавал земли в аренду: Вследствие частых перемен приходских священников, состояние церковных земель не представлялось слишком хорошо.

Примером экономической структуры приходских бенефициев и их функционирования является анализ приходской экономики в Лежайске и Гедляровой во второй половине XVIII в. Денежный оборот получаемый из продажи земледельческих плодов и вышеуказанных источников формировался по-разному у разных приходских священников, обладая однако некоторыми закономерностями. Например в гедляровском приходе в 1751—1757 гг. при приходском священнике Нарциссе Гловацком и Викторине Скальском на содержание священника годично расходовали свыше 50% всего расхода, остальные 50% на дела связанные с содержанием приходского хозяйства и костёла (фольварочная и церковная дворня, хозяйственный инвентарь, церковные и хозяйственные капиталовложения и т. п.). Не очень большие расходы на костёл свидетельствуют о том, что всю тяжесть содержания его взяли на себя прихожане. Общественные отношения между приходом и приходскими крестьянами укладывались в общем плохо, подобным образом как на землях староств. Приходский крестьянин постоянно сопротивлялся так как был подвергнут большому контролю со стороны церкви и администрации.

Экономическая деятельность прихода решительно повлияла на его общественную роль в крепостной деревне. Экономический вопрос часто способствовал нарушению равновесия исполняемых функций, сводя её деятельность к максимальной эксплуатации бенефициев и прихожан.

J. Półciwiatek

## L'ÉCONOMIE DES BIENS PAROISSIALES DANS LA STAROSTIE DE LEŻAJSK AU XVII—XVIII SIÈCLE

Le présent article présente un fragment des recherches de l'auteur sur l'économie des biens paroissiales de la diocèse du rite latin de Przemyśl; il est consacré au fonctionnement des 4 bénéfices paroissiales situés sur la rivière San dans la starostie de Leżajsk dans la partie septentrionale de la contrée de Przemyśl. La starostie de Leżajsk, organisée dans le 4-ème décennie du XV-ème siècle, située au bord d'une grande rivière navigable San, sur la voie qui liait Lwów et Przemyśl avec Sandomierz, sur le „chemin des boeufs“ dans la Ruthénie Rouge, adopta très vite l'économie des corvées. Le terrain de la starostie avec son agriculture, artisanat, exploitation forestière bien développé fut toujours l'objet des sollicitations des grands seigneurs qui voulaient en avoir usufruit. Dans la première époque de son existence, jusqu'au début du XVI-ème siècle, la starostie fut liée à la famille Jarosławski des armoiries Leliwa: puis en avaient l'usufruit Krzysztof Szydłowiecki des armoiries Odrowąż, le grand chancelier de la couronne et châtelain de Cracovie, la reine Bona et d'autres et depuis la fin du XVI-ème jusqu'à la moitié du XVII-ème siècle Andrzej Opaliński et son fils Łukasz de Bnin Opaliński des armoiries Łodzia, tous les deux grands maréchaux de la couronne. Puis, jusqu'à la fin de son existence, la starostie était le bail de la famille Potocki de la lignée de Łañcut, des armoiries Pilawa. Le fait que les biens de la starostie étaient dans les mains des riches familles des magnats avait une grande influence également sur l'organisation de la production des fermes seigneuriales, que sur les dimensions de biens paroissiales.

L'organisation du réseau des paroisses dans la starostie suivait de près la colonisation qui progressait dans les forêts. La plus ancienne paroisse, celle de Leżajsk fut constituée en 1400, la paroisse de Giedlarowa en 1439, celle de Wola vers la fin du XVI-ème siècle et celle de Sarzyn en 1598. Une date plus ancienne de la fondation de la paroisse signifie non seulement sa plus grande étendue, mais aussi une plus grande dotation des biens. L'étendue de ces dotations, qui sans cesse allait en grandissant montait p. ex. en 1787 pour le paroisse de Leżajsk jusqu'à 902 „morg“ et 861 „pręt“ et pour la paroisse de Sarzyn à 139 morg 570 „sążeń“ seulement. Les quantités considérables de la terre des bénéfices étaient usités par les paroisses mêmes, et le reste par les paysans de corvée des paroisses respectives.

Les récoltes des produits agricoles dans les fermes paroissiales étaient considérablement complétées par les revenus des dîmes des forêts défrichés par les paysans, de la prestation pour la messe, des dîmes des fermes et celles des maires. La somme de la prestation pour la messe était variable, en moyenne 2 „pólmacek“ de seigle et d'orge d'un quart de „łan“ de terre du bail paysanne. La situation matérielle des paroisses était bien fortifiée par les redevances du nouvel an et celle „de la table“, par les bourses des messe, par les amendes imputés par les tribunaux des villages „Les redevances de l'étoile“, les cartes pour la confession des Pâques etc.

En fonction de l'étendue des terres du bénéfice, des talents et de la volonté des curés respectifs, de leur âge et d'autres facteurs l'administration des biens ecclésiastiques était accomplie par les curés eux-mêmes, ou bien, ce qui était plus fréquent, ils étaient donnés en bail. A cause des mutations fréquentes des curés, les biens paroissiales le plus souvent n'étaient pas dans un bon état.

L'analyse de la régie des biens par les curés de Leżajsk et de Giedlarowa dans la 2-ème moitié du XVIII-ème siècle nous fournit un exemple de la structure économique des bénéfices paroissiales.



La circulation de l'argent provenant de la vente des produits agricoles et des sources susdites se présentait différemment chez les différents curés, mais elle offrait certaines régularités. Dans la paroisse de Giedlarowa p. ex. aux temps des curés Narcyz Głowecki et Wiktoryn Skalski les 50% de la dépense annuelle étaient consacrés à l'entretien du curé et ce n'était que le reste qu'on consacrait pour l'entretien de la ferme paroissiale et de l'église (le service de la ferme et de l'église, le matériel, les investissements pour l'église et la ferme. Des dépenses limitées pour l'église témoignent que c'étaient les paroissiens qui supportaient la majeure part du coût d'entretien de l'église. Les rapports sociaux avec les paysans du curé se présentaient généralement mal: il était d'ailleurs de même dans les biens de la starostie. Le paysan de la paroisse, soumis à un lourd contrôle ecclésiastique et administratif était sans cesse en résistance.

L'activité économique des fermes paroissiales influença d'une façon décisive le rôle social des paroisses dans la campagne de corvée. Les problèmes économiques amenaient souvent un déséquilibre dans les fonctions remplies, réduisant leur activité à une exploitation maximale du bénéfice et des paroissiens.